

Sygn. akt IXKa 495/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 grudnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Toruniu - IX Wydział Karny - Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący - **SSO Rafał Sadowski**

Sędziowie - **SSO Mirosław Wiśniewski**

- **SSO Andrzej Walenta (spr)**

Protokolant - **stażysta Marzena Chojnacka**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu **Marzenny Mikołajczak**

po rozpoznaniu w dniu 04 grudnia 2014r.,

sprawy **Ł. P.** oskarżonego o przestępstwa z art. 189§1 kk, art. 178a§1 kk, art. 177§1 kk w zw. z art. 178§1 kk oraz sprawy **B. R.** oskarżonego o przestępstwa z art. 189§1 kk, art. 280§1 kk,

na skutek apelacji wniesionych przez **obrońców oskarżonych Ł. P. i B. R.** od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmnie z dnia 30 maja 2014r., sygn. akt IIK 81/14

I. **utrzymuje w mocy** zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne;

II. **zwalnia** Ł. P. i B. R. od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za II instancję, zaś wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 495/14

UZASADNIENIE

Ł. P. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 13 grudnia 2013 roku na obcinku drogi pomiędzy C. a miejscowością B. powiat (...) działając wspólnie i w porozumieniu z B. R. pozbawił wolności małoletnią J. M. w ten sposób, że przy użyciu przemocy założył jej na ręce trzymane z przodu metalowe kajdanki, po czym wrzucił ją do bagażnika samochodu osobowego marki N. (...) o nr rej. (...), a następnie woził w bagażniku tego pojazdu od około godziny 2:00 do 4:45 bez jakiegokolwiek zabezpieczenia przed skutkami prędkości lub ewentualnego wypadku,

tj. o przestępstwo z art. 189 §1 kk

II. w dniu 13 grudnia 2013 roku w godzinach 1:30 do 4:45 po szeregu drogach publicznych na trasie pomiędzy C. a miejscowości B. powiat (...) kierował samochodem osobowym marki N. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości - 0,79 mg/1 alkoholu w wydychanym powietrzu oraz będąc pod wpływem działania środka odurzającego - (...), który zażył pod postacią preparatu z (...),

tj. o przestępstwo z art. 178a §1 kk

III. w dniu 13 grudnia 2013 roku około godziny 4:45 w miejscowości B. powiat (...) na drodze krajowej numer (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki N. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości - 0,19mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu oraz będąc pod wpływem działania środka odurzającego - (...), który zażył pod postacią preparatu z (...), nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych i atmosferycznych, w wyniku czego na łuku drogi wpadł w poślizg, zjechał na przeciwległy pas ruchu, a następnie do przydrożnego rowu, gdzie pojazd zatrzymał się na dachu, w wyniku czego przewożona w bagażniku pojazdu pasażerka J. M. doznała obrażeń ciała w postaci rany szarpanej okalającej staw skokowy lewy oraz stłuczenia lewego stawu kolanowego, otarcia naskórka lewej okolicy jarzmowej, wargi górnej, okolicy obu nadgarstków, kolana i podudzia prawego, uda lewego oraz okolicy lędźwiowej i biodra lewego, których skutki należy kwalifikować jako naruszenie czynności narządu ciała, tj. ruchomości kończyny dolnej lewej w stawie skokowym na czas powyżej siedmiu dni w rozumieniu odpowiedniego artykułu Kodeksu Karnego,

tj. o przestępstwo z art. 177 §1 kk w zw. z art. 178 §1 kk

B. R. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 13 grudnia 2013 roku na obcinku drogi pomiędzy C. a miejscowością B. powiat (...) działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. P. pozbawił wolności małoletnią J. M. w ten sposób, że przy użyciu przemocy założył jej na ręce trzymane z przodu metalowe kajdanki, po czym wrzucił ją do bagażnika samochodu osobowego marki N. (...) o nr rej. (...), a następnie woził w bagażniku tego pojazdu od około godziny 2:00 do 4:45 bez jakiegokolwiek zabezpieczenia przed skutkami prędkości lub ewentualnego wypadku,

tj. o przestępstwo z art. 189 §1 kk

II. w dniu 11 października 2013 roku w T. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z R. P. i inną nieustaloną osobą dokonał rozboju na osobie P. C. w ten sposób, że używając przemocy doprowadził go do stanu bezbronności poprzez kopnięcie w lewe udo pokrzywdzonego jadącego rowerem, co spowodowało jako upadek, a następnie po zastosowaniu od tyłu chwytu obezwładniającego uciskając przedramieniem gardło pokrzywdzonego zabrał w celu przywłaszczenia rower M. wartości 300 zł, czym działał na szkodę P. C.,

tj. o przestępstwo z art. 280 §1 kk

Sąd Rejonowy w Chełmnie wyrokiem z dnia 30 maja 2014 roku (sygn. akt II K 81/14):

I. uznał oskarżonego Ł. P. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia, tj. czynu z art. 189 § 1 kk i za to na mocy art. 189 § 1 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

II. uznał oskarżonego Ł. P. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia, tj. czynu z art. 178a § 1 kk i za to na mocy art. 178a § 1 kk wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

III. na mocy art. 42 § 2 kk i art. 43 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego środek kamy w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat;

IV. uznał oskarżonego Ł. P. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie III aktu oskarżenia, tj. czynu z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk i za to na mocy art. 178 § 1 kk wymierza mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

V. na mocy art. 42 § 2 kk i art. 43 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego środek kamy w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat;

VI. na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierzone oskarżonemu Ł. P. jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i w ich miejsce wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

VII. na mocy art. 85 kk i art. 90 § 2 kk wymierzone oskarżonemu Ł. P. środki karne łączy i w ich miejsce wymierzył oskarżonemu środek kamy w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 lat;

VIII. na mocy art. 63 § 1 kk na poczet wymierzonej oskarżonemu Ł. P. kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia go wolności w okresie od 13 grudnia 2013 roku do 30 maja 2014 roku;

IX. na mocy art. 63 § 2 lek na poczet wymierzonego oskarżonemu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 13 grudnia 2013 roku;

X. uznał oskarżonego B. R. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie IV aktu oskarżenia tj. czynu z art. 189 § 1 kk i za to na mocy art. 189 § 1 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

XI. uznał oskarżonego B. R. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie V aktu oskarżenia tj. czynu z art. 280 § 1 kk i za to na mocy art. 280 § 1 kk wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;

XII. na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierzone oskarżonemu B. R. kary pozbawienia wolności połączył i w ich miejsce wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności;

XIII. na mocy art. 63 § 1 kk na poczet wymierzonej oskarżonemu B. R. kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia go wolności w dniu 11.10.2013 roku oraz w okresie od 13 grudnia 2013 roku do 30 maja 2014 roku;

(...)

XVII. zwolnił oskarżonych od opłaty sądowej oraz kosztów sądowych, którymi obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku **apelacje wnieśli obrońca oskarżonego B. R. i obrońca oskarżonego Ł. P..**

Obrońca oskarżonego B. R. zaskarżył wyrok w całości podnosząc zarzuty:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 2 §2 kpk, art. 4 kpk, art. 5 §2 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk i art. 424§ 1 kpk poprzez:

- ustalenie okoliczności faktycznych na podstawie niekompletnego materiału dowodowego bez umotywowania takiego stanowiska w uzasadnieniu wyroku, a w konsekwencji na poczynieniu nieprawdziwych, niezgodnych z ujawnionym materiałem dowodowym ustaleń, które wpłynęły w sposób negatywny na wymiar kary wobec B. R., w szczególności sąd meriti ustalił, że:

a/ oskarżony B. R., po zaborze, przez R. P., roweru stanowiącego własność P. C. zaczął go gonić, gdy tymczasem z zeznań pokrzywdzonego i wyjaśnień P. wynika, iż taka okoliczność nie miała miejsca,

b/ J. M. znała i utrzymywała kontakty towarzyskie z Ł. P. i B. R. gdy tymczasem z ujawnionego materiału dowodowego wynika, że pokrzywdzona znała i utrzymywała kontakty towarzyskiego z Ł. P. zaś znajomość z B. R. miała charakter powierzchowny, znała go „ z miasta”, zaś o stopniu zażyłości z Ł. P. świadczy treść wiadomości sms wymienianych w dniu zdarzenia,

d oskarżeni umówili się z J. M. że przyjadą do niej, gdy w istocie inicjatorami wyjazdu do C. byli Ł. P., i w szczególności J. M., co jednoznacznie wynika z rozmów telefonicznych między Ł. P. a J. M. a przede wszystkim z treści wiadomości sms wysyłanych przez pokrzywdzoną do P.,

dl motywem działania obu oskarżonych był wyłącznie wypity alkohol, gdy tymczasem oskarżony B. R. wskazał w swoich wyjaśnieniach, iż w czasie zaistniałych zdarzeń był załamany w związku z zawodem miłosnym, co w

konsekwencji doprowadziło go rozpoczęcia spożywania alkoholu i popełnienia w stosunkowo krótkich odstępach czasu, dwóch przestępstw,

e/ motywacja i sposób zachowania oskarżonych cechowały się znacznym nasileniem złej woli i agresji wobec młodej dziewczyny - pokrzywdzonej J. M. - 16 latki, z którą klócili się, szarpali i wyzywali, gdy tymczasem, nie usprawiedliwiając w żadnym wypadku zachowania oskarżonych, prawidłowa ocena ich postępowania winna dokonać się także przez pryzmat osobowości i zachowania się pokrzywdzonej,

2/przyznanie walom pełnej wiarygodności zeznaniom J. M., w sytuacji gdy każde ze złożonych przez nią w niniejszej sprawie zeznań różni się od poprzedniego w sposób zasadniczy, co wskazuje na świadome mówienie przez nią nieprawdy, w szczególności gdy wskazuje, na przyczyny

dla których oskarżeni przyjechali do niej do C., w sposób nieprawdziwy wskazuje, że to Ł. P. nalegał na spotkanie, wymieniała sms także z B. R., że rozmawiała z nim telefonicznie, a nadto w różny sposób, w poszczególnych zeznaniach opisuje przebieg zdarzenia i zachowanie poszczególnych jego uczestników,

II/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na:

a/ uznaniu oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów na podstawie jedynie części ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż oskarżony podejmował w trakcie czynów działania, które nie znajdują odzwierciedlenia w zeznaniach pokrzywdzonych ani też w wyjaśnieniach pozostałych oskarżonych,

b/ nierozważeniu istotnych okoliczności, ujawnionych w sprawie, wobec których teza o braku pozytywnej prognozy kryminologicznej wobec B. R. nie wytrzymuje krytyki,

III/ rażąca niewspółmierność kary pozbawienia wolności polegająca na:

a/ wymierzeniu oskarżonemu kary pozbawienia wolności przekraczającej dwa lata i niezastosowaniu wobec B. R. warunkowego zawieszenia jej wykonania, mimo, że ustalone w sprawie warunki osobiste tego oskarżonego oraz jego aktualna sytuacja życiowa, uzasadniają pozytywną prognozę co do jego zachowania się w przyszłości.

b/ zaniechaniu przy wymiarze kary oskarżonemu uwzględnienia, w sposób prawidłowy w realiach niniejszej sprawy, dyrektyw wymiaru kary wskazanych w art. 53 § 1 i 2 k.k., oraz w art. 58§ 1 k.k.

w związku z powyższymi zarzutami obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez obniżenie i warunkowe zawieszenie wymierzonej B. R. kary pozbawienia wolności, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji,

Obrońca oskarżonego Ł. P. zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze podnosząc zarzut rażącej surowości kar wymierzonych oskarżonemu w punktach I i IV wyroku oraz kary łącznej w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Formułując powyższy zarzut obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie za czyn przypisany oskarżonemu w punkcie I wyroku kary 6 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn przypisany oskarżonemu w punkcie IV wyroku kary 1 roku pozbawienia wolności oraz kary łącznej za czyny przypisane oskarżonemu w punktach I, II oraz IV wyroku w wysokości 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 5-letni okres próby.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych B. R. i Ł. P. były oczywiście bezzasadne.

Jeśli chodzi o zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego B. R. to trzeba otwarcie przyznać, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest wynikiem rzetelnej i poprawnej oceny dowodów, które potwierdziły winę oskarżonego w zakresie

wszystkich przypisanych mu czynów a poprawność ustaleń stanowiących podstawę wyrokowania nie budzi zastrzeżeń. obrońca wprawdzie koncentruje się w apelacji na zagadnieniu surowości kary orzeczonej wobec oskarżonego lecz także podważa zasadność szeregu ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyrokowania, lecz jego pogląd co do wadliwości ocen i wniosków sądu meriti nie może zostać zaakceptowany. Myli się obrońca kwestionując chociażby trafność ustalenia odnoszącego się do czynu z art. 280 §1 kk a sprowadzającego się do przyjęcia, że oskarżony po dokonaniu zaboru roweru zaczął gonić pokrzywdzonego P. C.. Powyższe ustalenie można wysnuć z wiarygodnych zeznań pokrzywdzonego, który relacjonując przebieg zdarzenia podawał po kolei jak napastnicy się względem niego zachowywali i jak sytuacja ulegała dynamicznej zmianie, a nawet jeśli z jego zeznań wprost nie wynika, że oskarżony B. R. gonił go po zaborze roweru, to ustalenie poczynione przez sąd meriti i tak nie miało większego znaczenia w sprawie. Nie rzutowało w najmniejszym stopniu na rozstrzygnięcie o odpowiedzialności oskarżonego za rozbój ani tym bardziej nie miało absolutnie żadnego wpływu na kształt kary orzeczonej.

Jeśli zaś chodzi o negację dalszych ustaleń wypunktowanych w apelacji to trzeba otwarcie przyznać, że odnosi się ona do okoliczności będących faktami wynikającymi z zebranego materiału dowodowego, dlatego zastrzeżenia obrońcy w tym zakresie nie mogły zostać uwzględnione. Wszak chociażby ustalenie, że J. M. utrzymywała kontakty towarzyskie z oskarżonymi (choć z pewnością bliższe z oskarżonym Ł. P.) wynika z wyjaśnień oskarżonych, w tym z wyjaśnień samego B. R., który przyznał, że J. M. „poznał już wcześniej” (k. 76) oraz, że widział ją przed zajściem jeden czy dwa razy (k. 549); i choć przyznał, że dobrze jej nie znał (k. 549), to jednak nie ulega wątpliwości, że ich kontakty można nazwać mianem „utrzymywania kontaktów towarzyskich”, jak przyjął sąd I instancji. Poza tym należy obrońcy wyjaśnić, że to jaki był poziom znajomości oskarżonego z J. M. nie ma znaczenia w sprawie.

Myli się nadto obrońca podnosząc, że sąd I instancji błędnie przyjął, iż oskarżeni B. R. i Ł. P. umówili się co do wspólnego wyjazdu do C. do J. M.. Logika ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy przekonuje, że sąd ten przyjął, że o wyjeździe do C. zdecydował oskarżony Ł. P. w rozmowach z J. M., która należała na odwiedziny. Nie budzi przy tym wątpliwości, że oskarżony Ł. P. musiał uzyskać „akceptację” B. R. na ten wyjazd skoro wspólnie podróżowali jednym samochodem.

W kategorii polemiki należy wreszcie ocenić stanowisko obrońcy kwestionującego prawidłowość ustaleń w przedmiocie spożywania przez oskarżonych alkoholu, działania pod jego wpływem czy z dużym natężeniem złej woli i agresji wobec J. M.. Odmienne ocena faktów przez obrońcę jest wynikiem skrajnie subiektywnych ocen i wniosków, dlatego nie są one w stanie podważyć słuszności ustaleń sądu meriti będących konsekwencją rzetelnej, dostatecznie wnikliwej i nie obciążonej żadnymi wadami analizy dowodów.

Ocena zeznań J. M. jest poprawna i sąd odwoławczy nie widzi w niej uchybień o jakich wspomina obrońca w apelacji. Analiza ta uwzględnia bowiem treść wszystkich dowodów, ich wzajemne relacje, a także wskazania wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Taki charakter tej oceny w konsekwencji powoduje, że korzysta ona z ochrony przynależnej jej z mocy art. 7 kpk a sugestie obrońcy, że w relacjach pokrzywdzonej są rozbieżności podważając jej wiarygodność nie można podzielić bo nawet jeśli faktycznie istnieją jakieś różnice w jej zeznaniach to są to różnice wynikające z dynamiki i zaskakującego przebiegu opisywanego zdarzenia a nadto z upływu czasu i zacierania się w pamięci pewnych szczegółów zajścia. Z pewnością w postawie J. M. nie można doszukać się prób manipulowania faktami, tendencyjności czy napastliwości. Treść apelacji wskazuje wprost na brak zgody ze strony skarżącego na przedstawioną w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego ocenę wiarygodności zeznań pokrzywdzonej, lecz prawidłowość dokonanej analizy dowodowej nie budzi zastrzeżeń sądu odwoławczego. Przedstawiona w apelacji argumentacja sprowadzająca się do przedstawienia stanowiska skarżącego w kwestii tego w jaki sposób należało ocenić zebrane dowody i dlaczego należało uwzględnić wyjaśnienia oskarżonego a odrzucić zeznania pokrzywdzonej, nie podważa słuszności stanowiska sądu orzekającego.

Odnosząc się zaś do kwestii trafności orzeczenia o karze wymierzonej oskarżonemu B. R. to sąd odwoławczy zdecydowanie odrzuca pogląd obrońcy o rażącej surowości kary. Wprawdzie obrońca twierdzi, że społeczna szkodliwość czynów oskarżonego nie mogła być oceniona jako duża a stopień winy oskarżonego był niewielki z uwagi na małą rolę jaką pełnił przy okazji każdego z popełnionych czynów, jednakże rozsądna i poprawna ocena zachowania

oskarżonego nie pozwala na ocenę ferowaną w apelacji. Popęlenie przez oskarżonego dwóch przestępstw na przestrzeni 2 miesięcy oraz charakter tych występów nie pozwalały na łagodniejsze potraktowanie oskarżonego, i to nawet jeśli uwzględnić że oskarżony cieszył się do tej pory nieposzlakowaną opinią i był to jego pierwszy konflikt z prawem. obrońca nieustannie odwołuje się w apelacji do dotychczasowej nienagannej postawy oskarżonego oraz eksponował jego osiągnięcia sportowe, dobre wyniki w nauce jak i przedstawił konkretne plany co do kształcenia się na studiach, jednak rzecz w tym, że te okoliczności zostały przez sąd I instancji dostrzeżone i należyte uwzględnione przy kształtowaniu wysokości kary. W optyce okoliczności działających na niekorzyść oskarżonego a kwalifikujących jego czyny jako przestępstwa raczej poważne a nie błahe (chodziło wszak o rozbój i pozbawienie wolności) a nadto przy uwzględnieniu wyrachowania oskarżonego i jego wyraźniej determinacji w realizacji przestępnych zamiarów, dotychczasowa niekaralność oskarżonego nie mogła być potraktowana jako okoliczność na tyle kluczowa by uzasadniała ingerencję w rozmiar orzeczonej wobec niego kary zwłaszcza, że oskarżony dopuścił się aż dwukrotnego naruszenia porządku prawnego. Wobec takiej postawy oskarżonego nie można uznać, że pierwsze przestępstwo było wyłącznie incydentem czy jednostkowym wybrykiem skoro dwa miesiące później bez żadnych skrupułów po raz drugi zdecydował się na kolejne przestępstwo. Oskarżony po popełnieniu pierwszego przestępstwa nie zdobył się na chwilę refleksji a działając najwyraźniej w poczuciu bezkarności popełnił drugi czyn ignorując po raz drugi podstawowe normy prawne i moralne. Zresztą wymowa argumentu w postaci niekaralności oskarżonego słabnie na sile jeśli wziąć pod uwagę, że oskarżony ma obecnie jedynie 22 lata. Inaczej wszak należy oceniać niekaralność sprawcy dojrzałego, który utrzymywał poprawne zachowanie przez szereg lat, a inaczej osoby bardzo młodej, która dopiero co osiągnęła wiek pozwalający na pociągnięcie jej do odpowiedzialności karnej w trybie przepisów kodeksu postępowania karnego. Poza tym należało wyjaśnić, że postawa zgodna z obowiązującym porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego winna stanowić standard i winna cechować każdego dorosłego, sprawnego intelektualnie człowieka, a takowym bez wątpienia był właśnie oskarżony, którego walory intelektualne i moralne obrońca podkreśla. W tych warunkach dotychczasowa niekaralność oskarżonego nie mogła samodzielnie przemawiać za sięgnięciem po kary jednostkowe (i łączną) w niższych wysokościach niż orzeczone przez Sąd Rejonowy czy po dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej.

Obrońca domagając się zmiany wyroku w tym kierunku najwyraźniej zignorował stosunkowo poważny charakter czynów oskarżonego oraz wysoki stopień winy oskarżonego, do podkreślał sąd I instancji. Te elementy charakteryzujące zachowanie oskarżonego ewidentnie osłabiły wymowę argumentów apelacji koncentrujących się wokół dotychczasowej niekaralności oskarżonego. Mimo więc, że oskarżony nie miał do tej pory na swoim koncie wyroku skazującego, to jednak aby zrealizować cele kary należy już teraz sięgnąć po karę w kształcie orzeczonym przez Sąd Rejonowy. Sąd odwoławczy zdaje sobie sprawę z tego, że czyny o które toczy się niniejsza sprawa są pierwszymi konfliktami oskarżonego z prawem a oskarżony prowadził do tej pory ustabilizowany tryb życia, uczył się z wyróżnieniem, obecnie kontynuuje naukę na studiach a nadto osiąga sukcesy sportowe. Niemniej jednak okoliczności tych nie można przeceniać skoro pomimo prowadzenia takiego „wzorowego” trybu życia” nie zdołał utrzymać poprawności zachowania i zdecydował się wejść w konflikt z prawem, i to aż dwukrotnie. Obecnie więc sama dotychczasowa nienaganność oskarżonego, co tak dobitnie akcentuje obrońca, nie stanowi dostatecznej gwarancji, że oskarżony nie wejdzie ponownie w konflikt z prawem gdy tylko nadarzy się taka okazja bądź gdy będzie miał problemy osobiste. Oskarżony nie może obecnie liczyć na wyrozumiałość sądu i oczekiwać że ten zminimalizuje konsekwencje jego naganego i nieodpowiedzialnego zachowania skoro sam - przy istnieniu odpowiednich warunków osobistych do życia w zgodzie z prawem wynikających z okoliczności przytaczanych przez obrońcę - popełnił jednak dwa przestępstwa.

Na marginesie należy dodać, że kwestionując wymiar kar jednostkowych obrońca najwyraźniej pomija, że kara za rozbój została orzeczona w najniższej wysokości przewidzianej przez art. 280 §1 kk a za pozbawienie J. M. wolności blisko dolnej granicy zagrożenia. Także z tego powodu kary orzeczone wobec oskarżonego nie mogą być uznane za rażąco surowe w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk. Wymiar kar jednostkowych uwzględnia należyte dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 kk. Niższe kary niż orzeczone przez sąd I instancji mogłyby wywołać u oskarżonego poczucie bezkarności i opłacalności popełnienia przestępstw, czego należy uniknąć. Kara 2 lat pozbawienia wolności za czyn z

art. 280 §1 kk oraz kara 1 roku pozbawienia wolności za czyn z art. 189 §1 kk są słusznymi reakcjami na bezprawne zachowania oskarżonego.

Także kara łączna w wymiarze 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności nie budzi zastrzeżeń. Kara ta została orzeczona przy wykorzystaniu zasady asperacji gdyż absorpcji sprzeciwiała się różnorodność czynów oskarżonego a nadto brak związku podmiotowego gdyż czynami swoimi oskarżony pokrzywdził różne podmioty. Sama li tylko łączność czasowa nie była wystarczająca by orzec karę w niższej wysokości. Ani złagodzenie wymiaru kary ani warunkowe zawieszenie jej wykonania nie wchodziło w przypadku oskarżonego w grę, bowiem odbyłoby się to kosztem realizacji celów kary. Nikt inny tylko oskarżony swoją nieodpowiedzialną postawą doprowadził do tego, że wymierzono mu karę pozbawienia wolności o charakterze bezwzględny.

Odnosząc się natomiast do apelacji obrońcy oskarżonego Ł. P. to należy zważyć, że obrońca akceptując ocenę dowodów i wynikające z niej ustalenia faktyczne, zakwestionował w apelacji wyłącznie orzeczenie o karze podnosząc, że kary wymierzone oskarżonemu w punktach I (kara za czyn z art. 189 §1 kk) oraz IV (kara za czyn z art. 177§ 1 kk w zw. z art. 178 §1 kk) a także kara łączna, są karami nadmiernie dolegliwymi i należało oskarżonemu wymierzyć kary znacznie łagodniejsze niż wynikające z zaskarżonego wyroku a dodatkowo wykonanie kary łącznej warunkowo zawiesić. Kontrola odwoławcza nie wykazała jednak by przekonanie skarżącego o rażącej surowości orzeczonych wobec oskarżonego kar jednostkowych i łącznej było słuszne a nadto by istniały podstawy by karę łączną orzec z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że kary jednostkowe wymierzone oskarżonemu odpowiadają wadze popełnionych czynów a ich wymiar uwzględniał w odpowiedni sposób dyrektywy określone w art. 53 kk, w tym zwłaszcza stopień winy oskarżonego oraz społeczną szkodliwość jego czynów.

Okoliczności, na które powołał się Sąd Rejonowy uzasadniając swoją decyzję w przedmiocie wysokości kary przekonały, że kara 1 roku pozbawienia wolności za czyn z art. 189 §1 kk oraz kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 177§ 1 kk w zw. z art. 178 §1 kk, są karami zasłużonymi. Kary te zostały zresztą orzeczone blisko dolnych granic zagrożenia ustawowego a zachowanie oskarżonego było typowe, więc już z tego powodu nie można było ich uznać za nadmiernie surowe czy przekraczające wagę czynów. Sąd I instancji w pisemnych motywach wyroku precyzyjnie wyjaśnił dlaczego to właśnie kary w takim kształcie (a nie niższe) zapewnią realizację celów kary a nadto uczynią zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Apelacja obrońcy jest wyjątkowo polemiczna a argumenty, na które obrońca się powołał w żadnym razie nie dowodzą słuszności stanowiska wyrażonego w apelacji. Wszak chociażby elementy charakteryzujące osobowość pokrzywdzonej J. M. nie miały absolutnie żadnego wpływu na kształt kary wymierzonej oskarżonemu gdyż kara stanowi reakcję na jego zachowanie stanowiące przekroczenie obowiązujących norm prawno-karnych. Z kolei postawa oskarżonego Ł. P. w procesie i jego przyznanie się do winy zostały już uwzględnione przez sąd I instancji jako łagodzące, choć niewątpliwie znaczenie tychże okoliczności jest niewielkie zważywszy na pozostałe okoliczności determinujące wymiar kary, a o których skarżący zapomina jak chociażby dotychczasowa karalność oskarżonego, współdziałanie z inną osobą, działanie w stanie nietrzeźwości. W odniesieniu do czynu polegającego na pozbawieniu J. M. wolności na niekorzyść oskarżonego niewątpliwie należy poczytać to, że oskarżony zastosował wobec pokrzywdzonej przemoc celem umieszczenia jej w bagażniku samochodu, założył jej kajdanki na ręce a zamykając w bagażniku nie zastosował żadnych zabezpieczeń przed skutkami prędkości czy ewentualnego wypadku. Co do czynu będącego wypadkiem komunikacyjnym okoliczność obciążającą stanowi naruszenie reguł ostrożności w sposób umyślny, wysoki poziom nietrzeźwości oskarżonego oraz jednocześnie znajdowanie się pod wpływem działania środka odurzającego. O dużym natężeniu złej woli świadczy także to, że oskarżony z B. R. po spowodowaniu wypadku, celem uniknięcia odpowiedzialności karnej, uciekł z miejsca zdarzenia.

Analizując więc zachowanie oskarżonego jakie przejawiał krytycznego dnia tj. 13 grudnia 2013 roku należało stwierdzić, że nagromadzenie czynników obciążających było znaczne a przytłaczająca ich przewaga nad okolicznościami łagodzącymi oraz fakt że tego dnia dopuścił się aż trzech przestępstw, sprzeciwiała się zmianie zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym w apelacji. Wymowę okoliczności niekorzystnych obrońca całkowicie ignoruje. Koncentruje zaś swoją uwagę na obecnej postawie życiowej oskarżonego tj. na tym, że oskarżony poszukuje stałej pracy i posiada

rodzinę, której chce zapewnić utrzymanie, jednakże te elementy nie stanowiły dostatecznej podstawy do modyfikacji orzeczenia o karze. To, że oskarżony szuka pracy i ma rodzinę nie daje wszak żadnej gwarancji, że nie wejdzie ponownie w konflikt z prawem zwłaszcza, że jego starania sygnalizowane przez obrońcę nie mogą być poczytywane za wyjątkową zasługę skoro zarobkowanie na utrzymanie rodziny są naturalną powinnością każdej dorosłej osoby. Poza tym należy zauważyć, że fakt posiadania rodziny nie powstrzymał oskarżonego przed naruszeniem porządku prawnego, dlatego nie sposób przyjąć że obecnie będzie ona czynnikiem mobilizującym go do życia w zgodzie z prawem, tym bardziej, że wcześniejsze skazanie i świadomość konieczności poddania się rygorom okresu próby z niego wynikającemu nie wpłynęło na niego ani wychowawczo ani prewencyjnie. Prognoza co do przyszłego zachowania oskarżonego jest wątpliwa.

Także wymiar kary łącznej 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności z rezygnacją z warunkowego zawieszenia jej wykonania należy zaakceptować. Relacje między czynami popełnionymi przez oskarżonego nie są tego rodzaju by uzasadniały ukształtowanie kary łącznej przy zastosowaniu innej zasady orzekania o karze łącznej niż przyjęta przez sąd I instancji. Sąd Rejonowy decydując o kształcie kary łącznej miał na względzie łączność czasową czynów oskarżonego ale należało też uwzględnić, że występki są różnego rodzaju; poza tym trafnie sąd meriti uznał, że żaden z czynów nie miał przeważającego znaczenia nad innymi tak by można było zastosować regułę „wchłaniania” jednej kary przez drugą.

Z uwagi na powyższe jak również po stwierdzeniu, iż w toku postępowania Sąd Rejonowy nie dopuścił się żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze będących podstawą do uchylenia lub zmiany wyroku z urzędu, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając apelacje obrońców oskarżonych za oczywiście bezzasadne.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk, zwalniając obu oskarżonych z obowiązku ich uiszczenia a obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa z uwagi na ich obecną sytuację majątkową oraz perspektywę odbywania kary pozbawienia wolności.